Nr. 298. Środa 29. Grudnia 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 29. grudnia. Jego Excellencya Pan Namiestnik Galicyi Agenor hrabia Gołuchowski wyjechał dzisiaj o godz. 7¼ zrana do Krakowa.

Czynności

XXI. zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj,

na dniu 19go października 1852 pod przewodnictwem prezesa pana *Floryana H. Singer.*

1. Izba przypuszcza ubiegających się o prawo do handlu do wykazania funduszów.

2. Reskrypt wys. ministeryum handlu, mocą którego toż wys. ministeryum postanowiło oznaczenie trzeciej uwagi do słowa „papier" w alfabetycznym spisie towarów do taryfy celnej, w ten sposób odmienić, że do pozycyi taryfy 77 b. „papier zwyczajny" także papier gładzony dołączyć należy, jeżeli nie jest klejony. Wys. ministeryum zwraca oraz uwagę, że w ustępie rzeczonego spisu — który powyższą uwagę bezpośrednio poprzedzać ma pod kolumną — pozycya taryfy — zaszła omyłka drukarska, gdyż zamiast 77 c. powinno być 77 b.

Według tego dotyczących przemysłowców uwiadomić należy.

Wys. ministeryum handlu czyni wkońcu uwagę, że i na przyszłość podobne sprostowania alfabetycznego spisu towarów w ten sposób udzielane będą, gdyż uznano za niestósowne, zmiany tego spisu — który dziennikiem praw państwa nie jest ogłoszony i niema mocy prawa w tymże dzienniku ogłaszać.

Odpis tego wys. reskryptu obyw. gremium kupców, księgarzy i drukarzy do uwiadomienia kupców i dotyczących przemysłowców udzielono.

3. Wys. gubernium krajowe uwiadamia, że wys. ministeryum handlu, rzemiosł i budowli publicznych z powodu szczegółowego wypadku wys. dekretem z 14. września t. r. względem uprawnienia do handlu komisyjnego i spedycyi uznało rozporządzić, co następuje:

Handel komisyjny, to jest załatwienie spraw handlowych w imieniu własnem, jednakże za poleceniem i na rachunek drugiego — przysłuża wszystkim uprawnionym kupcom w ten sposób, że żadnych innych towarów komisyjnych detajlicznie sprzedawać nie mogą, jak tylko te, które podług ich klasy handlowej do tego prawnie przeznaczone są — hurtem zaś, ograniczenia na pewne klasy towarów, ani w małym handlu ani w handlu hurtownym nie są wyrzeczone.

Oprócz upoważnionych kupców nie mogą inni prowadzić handlu spedycyjnego; — szczegółowe upoważnienia do handlu komisyjnego nie udzielają się.

Co się tyczy handlu spedycyjnego — to zauważyło wys. ministeryum, że ten w dawniejszem ustawodawstwie używany wprawdzie wyraz jest niepewnie określony i rozmaicie wykładanym bywa, jeżeli pod tem rozumié się zakupywanie towarów w imieniu własnem, jednak na cudzy rachunek, natenczas należy to do ogólnego pojęcia i nazwiska handlu spedycyjnego.

Jeżeli zaś pod tem rozumié się to zatrudnienie, gdzie ktoś nadesłane mu lub w miejscu powierzone towary pod własną gwarancyą i za wynagrodzeniem jedynie dalej przesłać się podejmuje, w czem się zawiera istotna spedycya, natenczas nie jest to zatrudnieniem kupieckiem, wyraz ten handel spedycyjny więc niestósowny, i zatrudnienie to za należytem opłaceniem podatku każdemu dozwolić należy.

Izba biorąc do wiadomości ten wys. reskrypt, poleca komisyi złożonej z pp. Breuer, Nierenstein i Wernera, tudzież sekretarza izby skutki wolności spedycyi tak w przemysłowym względzie jako też w prawnych skutkach pod ścisłą wziąć rozwagę.

4. C. k. komenda artyleryi prosi o udzielenie cen niektórych materyałów piśmiennych.

Przez bióro załatwionem zostanie.

5. Pismo prowizorycznego burmistrza miasta Lwowa JW. radzcy gubernialnego kawalera Höpflingen z zamku Wołchów w Czechach ddto. 7. października 1852 uwiadamia, że tenże w czasie swego pobytu w Wiédniu, względem prędkiego urządzenia filii banku eskomtowego we Lwowie uczynił kroki i tak w banku narodowym, jak w wysokiem c. k. ministeryum otrzymał tę zaspokajającą wiadomość, że sprawa ta o tyle postąpiła, iż ostateczne projekta względem zaprowadzenia tego instytutu przed końcem miesiąca października będą zażądane, i że po niezwłocznem tychże przedłożeniu instytut ten od 1. stycznia w życie wejść może.

Izba bierze to z wdzięcznością do wiadomości.

6. Joachim Hochfeld, kupiec lwowski udziela raport o handlu surowemi produktami galicyjskiemi.

Przy wypracowaniach statystycznych użyć i po należytem zbadaniu gazety lwowskiej udzielić należy.

7. C. k. komenda wojskowa prosi o udzielenie cen różnych gatunków papieru.

Biuro otrzymało polecenie załatwienia tego żądania.

8. Reskrypt wys. ministeryum handlu z 10. października t. r., mocą którego toż wys. ministeryum w porozumieniu z wys. ministeryum skarbu rozporządziło, że Cachou (Catechu, tak zwana glina japońska), który-to artykuł alfabetyczny spis towarów do taryfy celnej z 6. listopada 1851 do oddziału taryfy 46. lit. b. „soki roślinne oddzielnie niewymienione" dołącza pod oddział 45. taryfy „garbniki" podporządkować należy — a zatem w przywozie 5 kr. od cetnara celnego oclony być ma.

Postanowienie to ma z tym dniem wejść w moc obowiązującą, w którym pojedyńczym urzędom celnym przez władze przełożone doręczone zostało.

O tem rozporządzeniu wydanem w interesie fabrykacyi skór zostali dotyczący kupcy i garbarze stolicy przez obyw. gremium handlowe i cech garbarzów — tudzież garbarnie w cyrkule Stryjskim przez radzcę izby Oziasza Slützker, właściciela garbarni w Bolechowie uwiadomieni.

Służy do wiadomości.

9. Komitet mający na celu ufundowanie szpitalu wojskowego w Karlsbad przesełał 24 losy z zaproszeniem, aby wziąć udział w loteryi pieniężnej.

Izba poleca zwrócić te losy, gdyż udział z funduszów Izby okazuje się niemożliwym, a członkowie Izby już takiemi losami się zaopatrzyli.

10. Wys. c. k. gal. Dyrekcya finansowa uwiadamia, że rozporządzono pobór kosztów Izby na rok 1851, 1852 i 1853 przypadających, przez c. k. urzęda podatkowe.

Według tego uwiadomienia rozporządziła oraz c. k. Dyrekcya finansowa, aby ilości przez urzęda podatkowe dla Izby podniesione, do c. k. lwowskiej kasy głównej wpływały, i nakazała oraz kasie głównej, aby te pieniądze w osobny dziennik wciągała i niemi zaliczki eraryalne przez Izbę w ilości 3000 złr. już wybrane pokrywała — a po uskutecznionem umorzeniu tych zaliczek c. k. Dyrekcyi finansowej zrobiła relacyę, poczem dopiero względem wydania Izbie reszty i podnoszonych dalej ilości stósowne kroki uczynione zostaną.

Ponieważ Izba handlowa tym sposobem nie tak łatwo może dojść do posiadania potrzebnych środków pieniężnych, i będzie niestety znowu zmuszoną o dalsze zaliczki do pokrycia swoich wydatków upraszać — przeto biuro uczyniło przeciw temu rozporządzeniu wys. c. k. Dyrekcyi finansowej przedstawienie do wys. c. k. prezydyum krajowego, i przedłożyło prożbę, aby Izbie ze sum do c. k. kasy głównej wpływających, za lata 1851, 1852 i 1853 niepokrytą jeszcze część kosztów w ilości 2586 złr. 26 kr., po uskutecznionem rozrachowaniu z biurem, wydaną została — reszta zaś na umorzenie zaliczek eraryalnych użytą była.

Odczytane przez sekretarza przedstawienie jednogłośnie przyjęto.

Ludwik Lens, sekretarz.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiédeń, 24. grudnia. Cesarz Jego Mość powrócił dziś o piątéj godzinie rano do rezydencyi z podróży do Berlina. Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, pierwszy jenerał-adjutant Fml. hrabia Grünne, jenerał kawaleryi Eugeniusz hrabia Wratislaw, tudzież dwaj cesarscy adjutanci znajdowali się w towarzystwie Monarchy. W dworcu kolei żelaznej przyjmowali Najjaśniejszego Pana Ich. cesarzew. Moście Arcyksiążęta Wilhelm, Rainer i Sigismund, następnie gubernator Fml. Jan Kempen da Fichtenstamm, tudzież komendant korpusu armii Fml. Franciszek hrabia Schaffgotsche.

— W toczących się między Austryą i Hiszpanią negocyacyach dla zawarcia handlowego traktatu, chodzi najszczególniej o porozumienie się względem ułatwienia wzajemnej komunikacyi, to jest, ażeby w ścisłych hiszpańskich przepisach kontumacyi niejakie zmiany zaprowadzono.

— Twierdzą powszechnie, że niewyjdzie żadna osobna ustawa o kolonizacyi, i że w zachodzących kolonizowaniach postąpi się według nowej ustawy o stowarzyszeniach, jakoż w samej rzeczy między przedsiębierstwami zależącemi od pozwolenia władz publicznych, zamieszczone są także przedsiębierstwa do kolonizowania.

— Według listów z Fiume są tamtejsi budownicy okrętów ciągle bardzo zatrudnieni. Zasługuje na wzmiankę, że właściciele północno-amerykańskich okrętów porobili teraz nowe obstalunki i z wielką pochwałą wyrazili się o okrętach, które w Fiume zbudowano.

— Tutejsi kupcy otrzymują ciągle listy z Konstantynopola, w których najsmutniejszemi kolorami skreślone są tamtejsze publiczne i prywatne stosunki. Przy odejściu ostatniej poczty spodziewano się właśnie upadku kilku domów kupieckich, o czem przyszłe listy zapewne doniosą. Od trzech miesięcy zbankrutowało niemniej jak 86 wielkich domów handlowych.

— Firman Sultana, którym oznaczono kurs obcych pieniędzy, i nakazano zamianę ich na monetę krajową, jako jedynie ważny środek obrotu handlowego, byłby szczególnie dla handlu Bośnii wielką przeszkodą, bo większa część będącej tam w obiegu monety składa się z austryackich dukatów i cwancygerów. Gubernator Bośnii Reschid Basza wezwany ze strony austryackiego konzulatu jeneralnego w Serajewo wniósł propozycyę do W. Porty, ażeby tego rozporządzenia nie rozciągano na Bośnię. *(Ll.)*

(Kurs wiédeński z 28 grudnia 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $94\frac{9}{16}$; $4\frac{1}{2}$% $84\frac{3}{4}$; 4% $74\frac{3}{4}$. 4% z r. 1850 $92\frac{1}{4}$. wylosowane 3% — Losy z r. 1834 $225\frac{3}{4}$; z roku 1839 $139\frac{1}{8}$ Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1350 Akcye kolei pół. 2440 Glognickiej kolei żelaznéj $782\frac{1}{2}$. Odenburgskie —. Badwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 732. Lloyd —.

Hiszpania.

(Dymisya ministrów.)

Madryt, 11. grudnia. P. Bravo Murillo udał się dzisiaj o 4. godzinie popołudniu do J. M. królowej dla wręczenia Jej zbiorowej dymisyi członków gabinetu, którą też natychmiast przyjęto.

J. M. królowa powołała więc jenerała Roncali do utworzenia nowego ministeryum.

Następnie odbyły się liczne konferencye między jenerałem i kilkoma znakomitymi mężami stanu. O nowo utworzonym gabinecie przesłano już telegraficzne uwiadomienie. Dodać jednak należy, że pan Vahey objął ministeryum sprawiedliwości, i że ministra robót publicznych jeszcze, nie mianowano.

Jenerał Roncali znany już jest z obrony przed sądem wojennym złożonym niegdyś na jenerała Diego Leon, którego Espartero kazał rozstrzelać za popieranie restauracyi królowej Krystyny. Jenerał Roncali odprowadzał swego towarzysza broni aż na plac stracenia.

Oprócz p. Rios Rosas podał się do dymisyi także i p. Gonzalo Infante jako członek rady państwa. *(A. B. W. Z.)*

Francya.

(Okólnik ministra spraw wewnętrznych. — Sprostowanie. — Emisya obligacyi banku kredytowego. — Wiadomości z Algieryi.)

Paryż, 21. grudnia. Minister spraw wewnętrznych wezwał prefektów okólnikiem do ścigania i ukarania wszelkiej potajemnej telegrafii, bądź ona jest optyczna, akustyczna lub elektryczna.

— Dzienniki rządowe zbijają zupełnie twierdzenie dziennika *Morning Chronicle*, jakoby rząd chciał skonfiskować kwotę, wynoszącą 100 milionów za sprzedane dekretem z 22. stycznia dobra familii Orleańskiej.

— „Kredytowy bank dóbr nieruchomych Francyi" ogłosił emisyę 100,000 obligacyi na 1000 franków po 3% uprocentowanych,

---

Quentin Metzis.

(Dokończenie.)

Po pół godzinie powrócił Metzis.

— Zkąd przychodzisz? — spytał go kowal.

— Z domu mego teścia.

— Alboś już żonaty?

— Nie jeszcze, lecz wkrótce nim będę.

Kowal chwycił się znowu tej myśli, że Metzis nie jest przy zdrowych zmysłach. Wszelako chcąc nabyć pewności w tej mierze, nimby się oddalił, spytał go jeszcze, z kim się ożenić zamyśla.

— Z młodą, bogatą i ładną dziewczyną, która miała pójść za malarza tylko. Właśnie przed chwilą ofiarowałem jej moją rękę.

— Ależ to potrwa długo, nim Ty zdołasz wymalować jaki obraz, a tymczasem może się sprzykrzyć Twej narzeczonej czekać tak długo.

— Ona będzie czekać na mnie.

— I jakżeś Ty sobie poradził w tem?

— Poszedłem, jak wiesz do ojca i prosiłem go o rękę córki; ale on mi ją odmówił.

— Całkiem naturalnie.

— Powiedział mi, że córkę swoją przyrzekł jakiemuś malarzowi, i że niewydałby ją za nikogo innego, chyba za znakomitszego jeszcze artystę, a gdym mu powiedział na zapytanie, czem dotychczas się trudniłem, żem pracował młotem, roześmiał mi się w oczy.

— I cóż ty na to?

— Powiedziałem mu tylko: Zostawcie mi sześć miesięcy czasu, a jeźli po sześciu miesiącach nieprzyniosę Wam lepszego obrazu, niźli wybrany zięć Wasz, natenczas możecie oddać mu Waszą córkę. Stary śmiał się ciągle i kazał mi próbować szczęścia. Ja przyjąłem wyzwanie i zabieram się natychmiast do pracy.

— Dobrze robisz; trzeba kuć żelazo póki rozpalone — rzekł kowal wyrażając się językiem swego rzemiosła.

— A teraz dzięki Ci, stokrotne dzięki, kochany przyjacielu, bo Tobie winienem wszystko. A za sześć miesięcy proszę Cię na moje wesele.

Z tem rozłączyli się młodzi przyjaciele, jeden aby zanieść tę nowinę do kuźni, drugi aby się zabrać do swego dzieła.

I dopieroż to rozpoczęła się zacięta walka między rzemieślnikiem i artystą, walka pełna zawodów i gorzkich chwil zniechęcenia, w których nieraz upadał biedny uczeń sztuki malarskiej z rozpaczy i wysilenia, widząc, jak mało dokazał i jak wiele jeszcze pozostawało mu do zrobienia. Prawda, że dzielny duch jego pojmował dokładnie swoje powołanie, które w tak szczególny sposób mu się odsłoniło; ale osiągnienie celu wymagało tak wiele nauki i pracy, że tylko jego niezłomna, gorąca miłość i sława wabiąca go zdala swym urokiem, zdołały powstrzymać go od zaniechania swego planu. — Wszakże czas mijał szybko, a Metzis, zajęty cały wykonaniem zamiaru swego, niewychodził wcale z domu, lub jeźli wyszedł kiedy, to tylko dla wytchnięcia przed dalszą pracą. Nareszcie pojawił się znowu między ludźmi, blady i wycieńczony po zwycięztwie, jak inni bywają po klęsce, ale z tryumfującym wzrokiem, w którym przebijało się uczucie wielkości bez obrzasku dumy.

Pół roku dokonało tego cudu, który przepowiedział kowal, i teraz pukał Metzis śmiało do tych drzwi, przy których tak często odbywał straż bez nadziei.

— O, to Wy, Metzis? — rzekł przyszły teść jego, ujrzawszy go — Wasze sześć miesięcy już upłynęły, i zapewne przychodzicie oznajmić mi, żeście przegrali.

spłacalnych po 1200 franków, i upoważnionych do udziału w kilku ciągnieniach premiów. Pożyczka ta ma dostarczyć tych 200 milionów, które stosownie do cesarskiego dekretu z 10. grudnia 1852 mają być obrócone na pożyczkę dla właścicieli dóbr departamentowych. Tymczasowie płaci się tylko 200 franków za obligacyę. Kredytowy bank dóbr ruchomych subskrybował natychmiast 40,000 tych obligacyi.

— *Proklamacya Cesarstwa* odbyła się dnia 12. grudnia w całej *Algieryi* z wielką uroczystością. Salwy armatnie zapowiedziały mieszkańcom Algieru dzień uroczysty. O pół do dwunastej zgromadzili się wszyscy oficerowie marynarki i lądowej armii, równie jak wszyscy urzędnicy cywilni na placu rządowym. Odczytano proklamacyę, poczem biskup Algieryi odśpiewał *Te Deum*. Następnie defilowało wojsko przed publicznemi władzami. W czasie tej solenności dano 101 wystrzałów z dział. O drugiej godzinie udał się korpus oficerów do ogrodu Marengo, gdzie poświęcono popiersie Cesarza. Wieczór była wielka uczta u jeneralnego gubernatora, a później bal w hotelu naczelnego komendanta marynarki.

Według dziennika *Akhbar* z Algieru, umknęli z Laghuate wszyscy szefowie rewolucyi. *Ben Chuhra*, kaid *El-Arba* umknął jeszcze przed obsadzeniem miasta. *Wahya*, brat exkalifa *Ben-Salem*, tudzież stary szeryf pozostali aż do ostatniego momentu, jednakże znaleźli sposób do ucieczki. Udali bowiem, że należą do oddziału francuskich Arabów konnych i stawili się przed posterunkiem kawaleryi z doniesieniem, że mają list do jenerała *Pelissier*. Ledwo że przekroczyli linię posterunkową, zaraz ściągnęli na siebie podejrzenie.— Posłano za nimi w pogoń, ale nadaremnie. Mieli dobre konie, a ciemność nocy sprzyjała ich ucieczce. — Adjutant jenerała *Pelissier*, kapitan *Ranzon*, przywiezie z rozkazu jeneralnego gubernatora z Algieryi do Paryża cztery chorągwie, które Arabom w Laghuata odebrano, dla przedłożenia ich ministrowi wojny, który je Cesarzowi doręczy. *(P. Z.)*

Włochy.

(Rozprawy w senacie.)

Turyn, 16. grudnia. Senat rozpoczął na wczorajszem posiedzeniu dyskusyę nad ustawą o małżeństwie cywilnem. Prezydent *Bara* zabrał jako członek sprawozdawczej komisyi głos najpierwszy przeciw ustawie; sankcya tylko religijna może małżeństwu nadać powagi i świętości; uznawały to wszystkie ucywilizowane narody starożytne i nowszych czasów; większa nierównie część ludności Piemontu jest bardzo religijna, i nie uznałaby samą tylko ceremonię ślubu cywilnego za akt obowiązujący; kościelna przeto i cywilna społeczność powinny iść ręka w rękę, a kościelną ceremonię uważać należy za rzecz konieczną; przyjęcie ustawy o małżeństwie cywilnem byłoby nadto w tej chwili krokiem wcale niepolitycznym. W podobnym duchu przemawiali także senatorowie d'Azeglio, Colli i Castagneto. Minister spraw wewnętrznych bronił ustawy, i zbijał argumenta mowców pomienionych.

Poseł francuski hr. His de Butenvall, wręczył J. M. królowi swe listy wierzytelne.

(Dekoracya orderu złotego runa przesłana W. księciu Toskanii od Jego Mości Cesarza Austryi.)

Florencya, 16. grudnia. *Monit. Tosc.* donosi: Jego Excel. baron Hügel, nadzwyczajny poseł J. c. k. Apost. Mości przy dworze Toskańskim, wręczył wczoraj na osobnej audyencyi Jego cesarzew. Mości dekoracyę orderu złotego runa, którą Jego c. k. Apost. Mość raczył nadać Jego cesarzew. Mości Arcyksięciu Ferdynandowi.

(Ułaskawienie. — Wybuch Etny.)

Palermo. JM. król ułaskawił czterech na śmierć skazanych i złagodził wyrok ten na karę więzienia.

Wybuch Etny ustał już prawie zupełnie. Z rozmaitych kraterów wznoszą się jeszcze tylko lekkie kłęby dymu. Szkoda sprawiona przez wybuch na polach i po winnicach jest ogromna. *(Abbl. W. Z.)*

Grecya.

(Traktat następstwa tronu Grecyi.)

Ateny, 14. grudnia. Ostatnim paropływem Lloyda z dnia 9. grudnia otrzymał rząd grecki przez swego nadzwyczajnego pełnomocnika w Londynie, pana Trikupis, równie jak i tutejsi ambasadorowie trzech mocarstw opiekuńczych finalny protokół konferencyi londyńskiej w sprawie greckiego następstwa tronu. Protokół ten zawarty jest w małej broszurze z załączeniem innych odnośnych dokumentów tudzież z wstępną rozprawą lorda Malmesbury przy rozpoczęciu czynności konferencyi nad następstwem tronu, z zastrzeżeniami panów Cetto, ambasadora Bawaryi i t. p. Traktat następstwa tronu jest według tłumaczenia z gazety Tryestyńskiej następującej treści:

„W imię przenajświętszej i niepodzielnej Trójcy. Jej królewska Mość Królowa połączonych państw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, książę-prezydent republiki francuskiej i Jego Mość Cesarz wszech Rosyi postanowili dla ustalenia porządku następstwa tronu w Grecyi zostającej pod ich wspólną gwarancyą, ułożyć traktat za przyzwoleniem Jego Mości króla Bawaryi jako podpisanego także na traktacie z r. 1832 i Jego Mości króla Grecyi jako bezpośrednio mającego udział w układzie, który przeznaczony jest zapewnić spokój przyszłości Grecyi, gdyż uznali potrzebę pogodzić w tym względzie stypulacye artykułu VII. konwencyi z dnia 7 maja 1832 z warunkiem zawartym w 40 artykule konstytucyi greckiej. — Jego Mość król Grecyi, J. M. król Bawaryi przyjęli to wezwanie i wszyscy dostojni uczestnicy mianowali następujących pełnomocników: J. M. król Grecyi pana Trikupis, Senatora Grecyi itd., nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra J. M. króla Grecyi przy dworze Jej Mości królowej Wielkiej Brytanii. Jego Mość król Bawaryi pana de Cetto, szambelana Jego królewskiej Mości, nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra J. M. króla Bawaryi przy dworze J. M. królowej Wielkiej Brytanii. Książę-prezydent republiki francuskiej hrabię Walewskiego, ambasadora republiki francuskiej przy dworze J. M. królowej Wielkiej Brytanii. Jej Mość królowa połączonych królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi szanownego hrabię Malmesbury, Para królestwa itd., sekretarza stanu spraw zagranicznych a J. M. Cesarz Wszech Rosyi barona Brunnow, tajnego radcę i nadzwyczaj-

---

— Mylicie się — odrzekł artysta — gdyż teraz należała mu się słusznie ta nazwa — ja mam jeszcze czternaście dni czasu, ale za pozwoleniem Waszem wolałem wcześniej się zgłosić.

— Niejestże to zarozumiałość? — spytał ojciec.

— Nie; to jest tylko bardzo naturalna niecierpliwość, aby sobie zapewnić nagrodę, dla której uzyskania tak ciężko pracowałem, teraz kiedy już mam prawo do niej.

— Prawo?

— Tak jest, bez wątpienia! Dowód mój zanadto jest duży, abym go mógł przynieść, inaczej nietrudziłbym Was bynajmniej; ale jeźli będziecie tak łaskawi pójść ze mną, to możecie objawić mi Wasze zdanie o obrazie przeznaczonym na podarek dla tego kościoła, w którym odbędą się moje zaślubiny.

I poszli obadwa razem, a w tydzień potem został Quentin z największem zadziwieniem wszystkich kowali w Antwerpii zaślubiony przed ołtarzem, który zdobił obraz przedstawiający we środku „Złożenie Chrystusa do grobu", po prawej stronie „Ofiarowanie głowy Śgo Jana Chrzciciela na stole Heroda", a po lewej „Śgo Jana Apostoła w kotle z kipiącym olejem." Ten wielki obraz znajduje się dotychczas w Syxtyńskiej kaplicy kościoła Nôtre Dame w Antwerpii, i jest jednem z najlepszych dzieł Quentina Metzis. Przed tym samym kościołem, który posiada pierwsze dzieło malarza, znajduje się także ostatnie dzieło kowala: jestto studnia, której ozdoby żelazne tylko młotem bez użycia pilnika są wyrobione.

— Tak szczególne ożenienie, dawny stan a przedewszystkiem niezaprzeczony talent zjednały Quentinowi Metzis niepospolitą sławę. Bywa w tem zawsze coś bardzo pociągającego dla publiczności, jeźli jaki nadzwyczajny lub poetyczny wypadek nadaje urok romantyczności tej osobie, której dzieła się podziwia lub kupuje. Tym gustem odznaczają się najbardziej Anglicy; to też i Quentin Metzis znalazł u nich wielką sympatyę, i tyle obrazów jego przeszło w ich ręce, że dziś wyjawszy dwa lub trzy dzieła, trudno powiedzieć, co się stało z utworami kowala-malarza.

Pomiędzy temi jednakże możemy jeszcze, oprócz obrazu, przed którym odbyły się jego zaślubiny, wymienić dwa portrety: jego samego i jego żony, znajdujące się w galeryi florenckiej, i dwie sceny z żywota Zbawiciela: „Najśw. Panna z dzieciątkiem Jezus" i „Chrystus i jego Matka" — piękne utwory, pełne poezyi religijnej.

Inne dzieła jego są tak rozprószone, że niepodobna podać tu ich rejestru.

Takie było życie kowala Metzis, które łaciński wiersz na jego nagrobku w krótkości tak opiewa:

Connubialis amor de Mulcibre fecit Apellem. (Małżeńska miłość zrobiła z Wulkana Apelesa.

Quentin Metzis umarł w Antwerpii roku 1529 w 79tym roku życia.

Pochowany został najpierw w kościele Kartuzów de Kie, później zaś złożono jego zwłoki u stóp wieży katedralnej, gdzie stoi jego pomnik z następującym napisem w języku łacińskim:

Quentinowi Metzis
Niezrównaną sztukę malarską podziwiająca
I wdzięczna potomność w sto lat po jego śmierci
roku 1629 postawiła.

Quintino Metzis
Incomparabilis artis pictoriae admiratrix
Grataque posteritas, anno post obitum
seculari 1629
posuit.

nego ambasadora pełnomocnego ministra przy dworze J. M. królowej Angii.

Pomienieni okazawszy sobie wzajemnie i sprawdziwszy swoje pełnomocnictwa, uchwalili i podpisali następujące artykuły:

Artykuł I. Książęta bawarscy powołani na mocy konwencyi z r. 1832 i przez konstytucye Grecyi na wypadek zejścia króla Otona bez potomstwa prawowitego i w prostej linii, do następstwa na tron Grecyi, mogą wstąpić na ten tron tylko czyniąc zadość Artykułowi 40. konstytucyi greckiej, który jest następującej treści: „Każdy następca korony Grecyi musi wyznawać religię wschodniego prawowiernego kościoła.“

Art. II. Odpowiednio dekretowi III. greckiego zgromadzenia narodowego jest Jej Mość królowa Amalia podczas swego wdowiego stanu, powołana prawnie do rejencyi, w razie małoletności lub braku następcy tronu według warunków 40. artykułu konstytucyi.

Art. III. Niniejszy traktat ratyfikuje się, a ratyfikacye wymienione będą w Londynie w przeciągu sześciu tygodni albo jeżeli można, jeszcze prędzej. Dla sprawdzenia powyższego dokumentu podpisali pełnomocnicy i dali swe pieczęcie. Działo się w Londynie 20. listopada roku zbawienia 1852. — Następują podpisy. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 24. grudnia. Wyszedł dekret, którym w razie gdyby nie było prawowitych lub adoptowanych potomków Cesarza, marszałek Hieronim i jego potomstwo powołuje się do następstwa tronu.

Turyn, 23. grudnia. Senat odrzucił pierwszy artykuł ustawy o małżeństwie większością 39 z pomiędzy 77 głosów. Na wezwanie ze strony ministra sprawiedliwości odroczył senat dalszą dyskusyę nad tą ustawą. Izba deputowanych przyjęła większością 99 głosów przeciw 28 projekta finansowe na rok 1853. Wyszedł powtórny list pasterski Arcybiskupa *Fransoni* przeciw ustawie o małżeństwie. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 27. grudnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 366 wołów i 31 krów, których w 17 stadach po 6 do 43 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Lesienic, Bóbrki, Pikułowic, Szczerca, Brzeżan, Drohobyczy, Komarna i Kamionki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 98 wołów na potrzebę miasta i płacono za sztukę, mogącą ważyć 13 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 128r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na 18 kamieni mięsa i 2 kamieni łoju, kosztowała 193r.45k. w. w.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 22. grudnia. Na dzisiejszy targ przypędzono 279 sztuk wołów, a mianowicie: Antoni Faber z Nowego Sącza 43 sztuk, Lipmann Immerglück z Limanowa 22, Karol Miczelka z Friedka 22, a w mniejszych partyach 192 sztuk. Ale największa część bydła była bardzo średniego gatunku, nawet na brakę nieprzydatna przeto też kilkadziesiąt sztuk zostało niesprzedanych.

W drodze zakupili rzeźnicy na stacyach 28 sztuk wołów, a Rudl z Mistka popędził 38 sztuk do Wiednia.

Na targu Wiedeńskim było 1700 sztuk wołów, a za cetnar płacono 52—54 złr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 28. grudnia.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	12	5	17
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	21
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	18	9	22
Rubel sr. rosyjski	„ „	1	48	1	49
Talar pruski	„ „	1	39	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	90	8	90	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. grudnia 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	90	—
Żądano „ „ za 100	„ „	90	30

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. grudnia.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 112½ l. uso. Frankfurt 111½ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 166½ l. 2. m. Liwurna 110 p. 2. m. Londyn 10 59. l. 3. m. Medyolan 111¾. Marsylia 130½ l. Paryż 130¾ l. Bukareszt —. Konstantynopel —. Agio duk. ces. 17½. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. 109½. Pożyczka z roku 1852 —. Lomb. 9⅝.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 24 grudnia.)

Metal. austr. 5% 83½; 4½ 74⅜. Akcye bank. 1413. Sardyńskie —. Hiszpańskie —. Wiedeńskie 105⅜ Losy z r. 1834 195½; 1839 r. 121½

(Kurs giełdy berlińskiej z 24. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101¼ p. 4½% z r. 1850 102¾. 4½% z r. 1852 102⅝ Obligacye długu państwa 91¼. Akcye bank. 109¼. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 98; Pol. 500 l. 91¾; 300 l. 139 l. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 10¾. Austr. banknoty $90^{1}/_{6}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. grudnia.

PP. Jaroszyński Nereusz, z Mołdawy. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Bobowski Juliusz, c. k. komisarz obwodowy, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. grudnia.

P. Bissachini Ferdynand, c. k. komisarz obwodowy, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. grudnia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zran.	28 0 03	+ 2°	+ 6,5°	zachodni$_0$	pochmurno ☉
2 god. pop.	27 11 18	+ 6,5°	+ 2°	„	„
10 god. wie.	27 11 65	+ 5°		„	pogoda

TEATR.

Dziś: przed. pols.: „**Staroświeccczyzna i Postęp czasu.**“
Jutro: Opera niem.: „**Die Stumme von Portici.**“

KRONIKA.

Uprzedzamy Miłośników muzyki a osobliwiej gry na Gitarze p. *Stanisława Szczepanowskiego*, że jutro (czwartek) w obec zgromadzenia, które ceni talent i niezrównaną biegłość jedynego w tym rodzaju Mistrza, słyszeć go mogą o godzinie szóstej wieczorem w Sali Redutowej.

Piąta składka z wykupna kart od powinszowania Nowego Roku 1853. Złożyli: PP. Karol Czetsch de Lindenwald c. k. radca dworu 5r. — Viebig Hermann 2r. — Reichan 1r. — Uznański 1r. — Hr. Krosnowski 3r. — Ks. kanonik Lisiecki 5r. — Ks. kanonik Goydan 5r. — N. N. 10k. — Ks. Pertak Henryk 1r. — Ks. kanonik Manastyrski 5r. — Ks. kanonik Gałdecki 2r. — Ks. kanonik Hirschler 1r. — N. N. 5k. — PP.: Sternak 6k. — Kaflikiewicz 3k. — Piotrowski 6k. — Wertyński 4k. — N. N. 10k. — Ks. kanonik Thoma 1r. — Ks. kanonik Żmigrodzki 1r. — Ks. Infułat Ostrawski 5r. — C. k. radca dworu Bobowski 5r. — Pani Kołaczkowska 20k. — P. Dąbkiewicz 20k. — Dr. Mossing 36k. — Croissé 20k. — Springer 20k. — Repka 10k. — Gefaell 10k. — Kahne Hersz 6k. — M. P. 1r. — A. B. 1r. — JJ. 30k. — Arnold 20k. — Lorenz c. k. komisarz wojenny 10k. — Eisler c. k. kapitan 1r. — F. B. 20k. — M. P. B. 24k. — Schier Józef 30k. — Rentschner 30k. — Russer c. k. płatnik wojenny 1r. — Hofmann J. M. 5r. — Bourlard Wiktor 2r. — Pirożek 20k. — Gąsiorowski 1r. — Thurner J. P. 1r. — Kräter Karol 1r. — N. N. 30k. — Pani Hausmann 20k. — P. Mossler 10k. — Malitzka 10k. — Gondecki 10k. — Łodyński O. 1r. — Wojciechowski 10k. — Wysocki 10k. — Łabowicz T. 10k. — Łabowicz M. 10k. — Pani Wolińska A. 6k. — PP.: Distl J. 10k. — Lewicki 26k. — Güll 1r. — Jaźwicki 8k. — Pani Lenko M. 20k.

Ze składki V. razem . . . . 68 złr. 20 kr.

Łącznie z dawniejszą (Ob. N. 297 G. L.) 242 złr. 13 kr.

Wpłynęło ogółem . . . 310 złr. 33 kr.

Przewodnik lwowski.

Główne składy *Kalendarzyka Damskiego* na rok 1853, tak powszechnie chwalonego, są u wydawcy w drukarni zakładu Ossolińskich, i w księgarniach pp. J. Milikowskiego i K. Jabłońskiego *cena* 24 kr. za egzemplarz.

Tamże *Ziemianina* Kalendarza gospodarskiego na r. 1853, cena 16 kr. za egzemplarz — cały tuzin 2 r. 30 kr. m. k.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.